Wpisany przez kl. Aleksander Gałczenia
10.07.2011 03:00



"Pozwólcie obojgu róść aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza" (Mt 13,30) Lato – to miesiące gwiaździstych nocy i upalnych dni, ale przede wszystkim - "pozłoconego zboża, posrebrzanego żyta". Otóż żniwa, czas plonów pracy rolników, która trwała przez wiosnę i lato. Czas na zaopatrzenie nas w chleb powszedni. Drodzy ministranci, korzystając z okazji naszego kolejnego spotkania, chciałbym porozmawiać z Wami właśnie o chlebie - o tej tak prostej, a zarazem koniecznej w naszym życiu rzeczy, przy tym porównując go do służby ministranta.
†

A więc - czym jest chleb?
Chleb - to zwyczajność ziemska, a zarazem postać Wielkości Boga w Eucharystii. Chleb - to niezastąpiona potrawa, obecna prawie w każdym domu. Gdy nie ma co jeść, jemy chleb. Jest prosty, nawet czasem ma niezauważalny smak, bo chleb jest chlebem. Z tym że upieczenie chleba, jak wiemy, jest poważnym i trudnym procesem. Tak również dla ministranta kroczenie ku chrześcijańskiej dojrzałości i doskonałości jest trudnym i poważnym zadaniem wymagającym sporo wytrwałości i hartu ducha, któremu zmierza zaradzić przez przykład i posługę przy ołtarzu.

W czym jest sens chleba?
Sens chleba - w dostępności, we względnej taniości lub bezpłatności, niezauważalności w chaosie zdarzeń. Dlatego mimo swej niepozorności chleb będzie zawsze, dopóki będzie człowiek. Ten sam chleb spożywają różni ludzie: biedni i bogaci, przyjaciele i wrogowie, bliscy i obcy, osobistości i męty, władcy i służący, wierzący i ateiści, święci i grzesznicy. Także i w służbie ministranckiej, ponieważ ministrant powinien być zawsze dyspozycyjny dla swego Mistrza, Jezusa Chrystusa. Przy posłudze przy ołtarzu jest on prawie niezauważalny, a jednak jest ogromną pomocą dla kapłana podczas Mszy Świętej i różnego rodzaju nabożeństw.
Widzimy, jak donośne znaczenie ma chleb posługi ministranta. Ale teraz chciałbym zwrócić uwagę na inny chleb, Chleb Eucharystii - Jezusa Chrystusa. Chrystus Pan stał się dla nas chlebem na posiłek nasz w drodze do chwalebnej wieczności.

Jak korzystają z Jezusa?

Czy nie jest tym chlebem, który wszyscy wyrzucają, pokryty zgnilizną wygodnego wykorzystania, aby zarobić na Nim pieniądze? Każdy człowiek ma swój stosunek do Jezusa: od nienawiści, obcości i ignorancji aż po przyjaźń i miłość. Podobną rozbieżność uczuć do Jezusa może żywić także ministrant. Widać to w jego zachowaniu przy ołtarzu, w relacjach z Bogiem i ludźmi. W każdym człowieku jest obecny Bóg, a więc jak traktujemy innych ludzi, tak traktujemy i Chrystusa.

Na czym polega sens Eucharystycznego chleba?
Jest chlebem życia i duszy. Jezus cichy udziela się nie tylko w Eucharystii w Swojej prawdziwej obecności, ale także przez obdarowanie nas łaskami, o których nie wiemy, których nie widzimy, w które być może nie wierzymy albo nie chcemy ich zauważyć lub dostrzec. Ci, którzy Go nie chcą, mimo wszystko korzystają z Niego, Jego dobroci i miłości. Gdybyśmy zawsze świadomie przeżywali Eucharystię, nigdy nie mielibyśmy problemu z "przaśną" zwyczajnością chleba.

Więc i wy, drodzy ministranci, będąc w najbliższej łączności z Panem naszym, Jezusem Chrystusem, podczas cudu Eucharystii powinniście stawać się chlebem dla innych ludzi, aby oni, posilając się waszą dobrocią, stawali się bliżej Boga.